KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Lutego. — Rok 1845. Środa. № 48. Jutro, ŚŚ. Eucherjusz, Leon, Paula.

Wczoraj o godz: 11tej przed południem, we wszystkich Kościołach tak parafjalnych iak zakonnych m. Warszawy i przedmieścia Pragi, odbyły się Nabożeństwa. Przed Mszą Śtą odczytano Najwyższy Manifest, donoszący o zgonie J. C. W. ELŻBIETY MICHAŁOWNY, Xiężnej panuiącej *Nassauskiej;* a po skończonej Mszy Ś. celebruiący Kapłani, polecili pobożnemu Ludowi modły, aby WSZECHMOGĄCY BÓG, strapione tak dotkliwą stratą serca NN. RODZINY, ukoić, i pocieszyć raczył. W kościele Archikatedralnym Ś. JANA, na tem Nabożeństwie znajdowało się wyższe Duchowieństwo, Członkowie Rady Administrac: Królestwa, Senatorowie, Urzędnicy władz wszelkich, Obywatele i mieszkańcy Warszawy wszelkich stanów, a w czasie Mszy Śtej mianej przez JW. JX. Biskupa *Fiiałkowskiego* Administratora Archidyecezji Warsz:, Artyści muzyczni wykonali stosowne dzieła religijne.

Wczoraj w kościele XX. *Kapucynów* przy zwłokach ś. p. Alex: Xżnej *Zaiączkowej*, od rana przez Zakonników różnych Klasztorów śpiewano wigilje żałobne, a przy wszystkich Ołtarzach Kapłani odprawiali Msze Śte. Summę celebrował JW. X. Hrabia *Łubieński* Biskup Sufragan Kaliski, w czasie której Artyści pod dyrekcją JP. *Dobrzyńskiego* wykonali Rekwjem *Kozłowskiego.* Po kondukcie zwłoki zniesiono do dolnych katakumb, gdzie na zawsze spoczywać będą.

Franciszek *Stankiewicz*, b. Wice-Reient w Królestwie, przeżywszy lat 92, wczoraj przeniósł się do wieczności. Przyiaciel Zmarłego, zaprasza Znaiomych na exportację zwłok Jego iutro o godz: 3ciej po południu z Kaplicy XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Wczoraj Rodzina, Koledzy, Przyiaciele i Znaiomi, oddaiąc ostatnią Chrześcjańską posługę ś. p. Teofilowi *Chełmońskiemu*, Patronowi Tr: C. G. W., odprowadzili zwłoki iego na smętarz Powązkowski.

Wczoraj złożono w Redak: Kurjera od Z. dla Pogorzelców *Kamiona* zł. 6 gr. 20. Dla tychże od L. Z. zł. 33 gr. 10; a od K. W. dla Instytutu Starców w Górze Kalwarji zł. 40, i tyleż dla Inst: moralnie zaniedbanych Dzieci.

Warszawski Ober-Policmajster. W obecnym czasie, kilka osób zaniosło do mnie zażalenia, że w łaźniach parowych zginęły im zegarki i inne t. p. przedmioty; w powołaniu się więc na dawniejsze urządzenia, zawiadamiam niniejszem, że osoby używaiące łaźni parowych, za przybyciem do tychże, wszelkie kosztowniejsze rzeczy, oddawać powinny właścicielom lub zarządzaiącym onemiż; gdyż w takim tylko razie, ieżeli rzecz oddana do przechowania zatraconą lub uszkodzoną zostanie, właściciel łaźni do wynagrodzenia poniesionej ztąd szkody znaglonym być może. Warsz: d. 31 Stycz: (12 Lut:) 1845 r. Jenerał-Maior, *Abramowicz.* Sekretarz, *Kwieciński.* — Subjekt handlu, lat 21 liczący, będąc w obowiązku u iednego z tutejszych mydlarzy, przy ulicy Inflantskiej, w rozmaitych czasach dopuszczał się kradzieży świec; gdy obecnie na uczynku schwytany został, przyznał się do tejże kradzieży, i iak z obliczenia okazuie się, zrządził szkody na rs: 90 (zł. 600). Nateraz zatrzymany iest w areszcie policyjnym aż do dalszej decyzji właściwego Sądu, któremu po ukaranie odesłanym zostanie. — Staroz: Hersz Abram *Czerny* v. *Urka* v. *Gołąb*, maiący lat 65, po traktach za kradzieżami włóczący się, przez policję tutejszą uiętym został. Tenże wyrokiem Sądu krym: Gub: Augustows: na lat 10 więzienia był skazany; zdoławszy iednak zbiedz, aż dotąd przed wymiarem sprawiedliwości ukrywał się. Teraz zaś wytransportowany zostanie do M. Łomży dla odcierpienia naznaczonej kary. (G. Polic:.)

Z dzieł scenicznych o ile zapamiętamy, rzadko które wywołało tak żywą polemikę literacką, iak *Filozofomanja.* Recenzji tego wodewilu *Gazeta Warszawska* umieściła dwie, *Gazeta Codzienna* 3 i *Przegląd Naukowy* iednę, prócz zwykłych wzmianek w *Kurjerku.* Słychać, że iest ieszcze kilka recenzji przygotowanych w manuskriptach, które może pisma publiczne ogłoszą.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. od r. s. 14 k. 95 (zł. 99 gr. 20) do r. sr: 14 kop. 96 (zł. 99 gr. 22); wartość kuponu k. 9 1/3.

(Art: nad:) Gdy w Zapusty nasycaliśmy się pączkami, gdy w Poście możemy do kawy i herbaty używać obwarzanków piwnych, gdy znowu na dziedzińcu pałacu *Paca* można mieć w każdej chwili świeżuteńkie *wafle*, gdy przy Paulinach są codzień świeże *Alfonski*, a te wszystkie łakocie miały i maią odbyt; zdaie się, iż możnaby proponować Panom Cukiernikom, aby wznowili ciasto dawniej modne zwane *Rogale dubeltowe*, których teraz wcale niewidzim, prócz małych w guście bułeczek przez Piekarzów wypiekanych. Starzy

pamiętaią, że lat temu przeszło 50, było bardzo modnem ciasto zwane *Kożuszki*, zdrowe i posilne; a właśnie *kożuszki* na teraźniejsze mrozy przydałyby się bardzo. *L.*

Lat temu blisko 100, miesiąc Luty był dokuczaiący mrozami tak w *Polsce* iako też w *Szląsku* i *Prusach*, ale za to Marzec zupełnie uwolnił się od mrozów, lecz dokuczał innemi w tym czasie niezwykłemi przykrościami. Właśnie mamy przed sobą wiadomości drukowane z owego czasu, które są w tych słowach: W Xięztwie *Sagan d. 27 Marca* (1750). Wczoraj po południu o 4tej godzinie, straszny powstał wicher z gęstym gradem i deszczem. Podczas wichru tego i deszczu niespodzianie po straszliwej błyskawicy, daleko strasznieisze nastąpiło bicie piorunu, iakiego mało z najstarszych ludzi pamiętaią; w kilka minut potym pokazało się, że w dom pewnego chłopa uderzył grom i dwie białegłowy zabił, dom zaś z oborą, stodołą i stajnią w perzynę obrócił. W Xięztwie *Głogowskiem d. 26 Mar:* po południu około 4tej godziny, okropny był grzmot z błyskawicą, iakiego prawie nikt w tym wieku przypomnieć sobie nie może, ile pod ten czas, którego mrozy ieszcze panować zwykły. Ciepło było iako w lecie, i obłoki od zachodu tym sposobem, iako i w letnim czasie ściągały się w górę, przytym zaś gwałtowny wicher z deszczem i gradem pomieszany powstał, podczas którego przez godzinę trwaiącego na niektórych miejscach piorun uderzywszy, przez zapalenie niemało szkody narobił. Igo Marca wieczorem w bliskości *Poznania*, pokazały się obłoki niepogodę rokuiące, co stało się między 5tą i 6tą godziną wieczorem. Wkrótce podczas walnego deszczu z gradem, niezwyczajna pod ten czas pokazała się błyskawica, po której wielki grzmot z piorunem nastąpił.

(Art. nad.) Rzewnem i wdzięcznem wspomnieniem uczcić pamięć zasług cnotliwego Męża, gdy iuż w nim pochodnia życia zagasła, świętą iest Przyiaciół iego powinnością, a długiem chrześciańskiej społeczności. Na dniu 28 z. m. zmarł w dobrach dziedzicznych Słupno w Pcie Stanisławowskim położonych, Piotr August *Valentin d'Hauterive*, b. Kapitan pułku Grenadjerów Gwardji b. W. P., Kawaler Legji honoro: i Znaku honorowego za lat 15 służby oficerskiej. Zaledwie 20 lat licząc, wszedł w r. 1809 w zawód wojskowy, a iuż w r. 1812 postąpił na pierwszy stopień Oficerski. Pod tarczą wzniosłych, szlachetnych przymiotów duszy, odznaczał się ciągle na drodze najsumienniejszego wypełniania obowiązków i niezłomnej prawości charakteru. Po 20-letniej służbie wojskowej, w wiejskiem zaciszu ś. p. b. Kapitan Valentin d'Hauterive dożył 56ciu lat wieku; w błogim, szczęśliwym związku małżeńskim doczekał się czworga dziatek, dziś z ukochaną ich Matką w nieutulonym po stracie najlepszego Ojca pogrążonych żalu. Słodyczą ujmuiącego charakteru zniewalał sobie serca wszystkich Znaiomych, a tym których za Przyiaciół wybrał, pozostał wiernym do zgonu. Jakim zaś być musiał Kolegą, iakim Sąsiadem, iakim Ziemianinem, najlepiej tego dowodził liczny orszak towarzyszący w dniu 1szym b. m. pogrzebowemu na smętarz Konduktowi; i ta ostatnia chlubna posługa iuż tylko cieniom ś. p. Zmarłego oddana, którego skrzepłe zwłoki to dawni spółkoledzy, to włościanie kolejno na własnych barkach, na miejsce wiecznego spoczynku ponieśli. Pokój duszy Jego. *Ł.*

Są doniesienia, iż z powodu teraźniejszych mrozów, w niektórych okolicach parę osób wiejskich postradało życie.

Z Petersburga. — Cesarskim Ukazem do Kapituły Orderów z d. 6go Stycznia, mianowany został, w liczbie innych, Kawalerem Orderu Śgo Stanisława 3ej klassy, Adjutant 1szej brygady 1szej lekkiej dywizji iazdy gwardyjskiej, Porucznik pułku konnych Grenadjerów Gwardji, Hrabia *Ożarowski.* — Rzeczywisty Radca Stanu *Smirnoj*, zostaiący w Ministerstwie Skarbu, mianowany Zarządzaiącym Moskiewskim Kantorem Banku Handlowego Państwa.

Ogłoszono w *Petersburgu* prenumeratę po Rsr. 2 i 3, stosownie do ozdobności exemplarzów, na poezje Tadeusza *Łady-Zabłockiego*, których druk iuż rozpoczęty. Exemplarze będą ozdobione portretem Autora. Wydaniem tych poezji zajmuie się Wydawca *Rocznika Literackiego.* — W Petersburgu wyszło w drukarni Karola Kraia nowe dzieło: *Niezapominajki Ukraińca*, przez E. F. *Daszkowskiego*, przypisane JW. Tekli Hrabinie *Potockiej.*

Anglja. — Z *Bombay* otrzymano wiadomości z d. 1go Stycznia; wyprawa w południowym kraiu *Maharattow*, była prawie ukończoną; od 1go Grudnia Anglicy zdobyli 5 warowń, musieli iednak w kraiu zostawić 7,000 wojska. Szef polityczny Pułkownik *Ovans* pojmany przez powstańców, odzyskał wolność; musiał iednak urząd ustąpić Panu *Reeves.* W *Scinde* choroby zaczęły zmniejszać się. W *Afganistanie*, mianowicie w *Kabulu*, choroby wytępiły tysiące ludzi. Nowy Gubernator Jeneralny Jenerał *Harding*, zjednał sobie szacunek powszechny.

Francja. — Hrabia *Mole* ma uzyskać urząd Wielkiego Kanclerza. — Poseł francuzki w *Chinach* doniósł, iż Rząd chiński pragnie teraz zawrzeć traktaty handlowe ze *wszystkiemi* narodami europejskiemi. —

Jenerał *Filangieri* mianowany Posłem neapolitańskim w *Rzymie*. — Wyborcy w *Melun* postanowili powtórnie obrać Pana *de Luys*, który w skutek otrzymania dymisji, musi poddać się powtórnemu wyborowi. — Zgromadzenie uczonych we Francji, w roku bieżącym zbierze się w *Reims*. — Minister handlu miał wyznaczyć summę 10,000 fr. na koszt oprowadzania zapustnego wołu w roku przyszłym. Królowa *Angielska* raczyła uprzejmie przyiąć od Pana *Rolland* ofiarowaną sobie część z tegorocznego paryzkiego wołu. — Prefektura Policji zwana *la Souricière* (Połapka), 5go b. m. podobną była do maskowego Balu; Policja w nocy w ostatni Wtorek na niezliczonych balach w *Paryżu* i okolicy, przyaresztowała przeszło 300 złodziei kieszeniowych, którzy zamaskowali się, aby tem łatwiej wykonać swoie sprawki, a teraz z różnych stron w najdziwaczniejszych kostiumach zaproszeni zostali do kozy. U niektórych znaleziono 20 do 30 skradzionych przedmiotów. — Północno-amerykański statek przewozowy *Miasto Lugdun*, 1go b. m. rozbił się niedaleko *Szerburga*. — P. *Boyer* (Boie), Dyrektor muzeum w *Port Louis*, na wyspie *Mauricjus* wypielęgnował 40,000 krzaków herbaty, i mniema, iż wyspa *Burbon* z czasem może dostarczyć herbaty dla całej Francji.

Holandja. — Rząd uczynił przedstawienie Rządowi *Madryckiemu* z powodu, iż statek holenderski wysłany z *Antwerpji* do *Marsylji* a maiący z sobą kilka skrzyń broni, został zatrzymany i zrewidowany przez statki hiszpańskie.

Ze Lwowa. — Donieśliśmy o morderstwie popełnionem w tych dniach przez *Słoniniarza* na osobie *Szynkarki*. Morderca wyznał swą zbrodnię. Przy tej sposobności okazało się w uderzaiący sposób, iż zbrodniarz nigdy nie ujdzie karzącej ręki Boskiej. Okoliczności tej zbrodni miały tyle podobieństwa z owemi, które zaszły przy morderstwie na Kupcu *Mainonim* dnia 6go Lipca roku zeszł: we *Lwowie* wykonanem, iż Sąd wpadł od razu na myśl: ażali tenże sam złoczyńca nie był sprawcą i tamtej zbrodni. I w samej rzeczy, dalsza inkwizycja potwierdziła to najzupełniej, gdyż obwiniony przyznał się do morderstwa tego Kupca, nie zamilczaiąc żadnych przez Sąd w tamtej sprawie wyśledzonych okoliczności; a nawet wskazał miejsce, gdzie ukrył wszystkie zrabowane rzeczy, które się też przy poszukiwaniu istotnie znalazły.

Rozmaitości. — *Liszt* nadzwyczajne ma powodzenie w *Lisbonie*, w pałacu *Belem* grał przed Królową Donną *Marją* i otrzymał w podarunku piękną tabakierę ozdobioną brylantami. — Dzienniki napełnione są ieszcze powtórzeniem grzeczności prawionych przez naczelników *arabskich* w *Paryżu*. Na balu u Barona T. Dama odsłoniwszy firankę u okna, spojrzała na Niebo: »Ach, iakże Niebo zachmurzone; ani iednej gwiazdy niewidać!» »Gwiazdy ujrzały Pani oczy, rzekł Szeik *Konstantyny*, i skryły się ze wstydu.» Pani T. odśpiewała raz pieśń *Szuberta*; ieden z Arabów rzekł po tem do niej: »Pani śpiewasz iak Aniołowie przy wschodzie słońca.» — Obliczono, iż w *Paryżu* znajduie się około 300,000 fortepjanów. — Tancerzowi Pawłowi *Tagljoni* dozwolono zaprowadzić nowy Teatr w *Berlinie*. — Kilku Dyrektorom teatrów w *Paryżu* zaproponowano wydzierżawić kurtyny sceniczne na oblepianie ich obwieszczeniami ogromnym drukiem; Publiczność miałaby tym sposobem między aktami lepszą rozrywkę niż przysłuchiwać się nudnym symfonjom. — Strażnicy celni paryzcy skonfiskowali niedawno 18 centnarów *końskiego oleiu*, który dobrze wyczyszczony i preparowany, ma smak iak najprzedniejsza oliwa, i używany iest do potraw w mniejszych restauracjach w *Paryżu*. — Na kolei żelaznej z *Manszester* do *Leeds* zaszło nieszczęście okropne; podczas zapalania w parochodzie, pękł kocioł, 3ch ludzi zostało zabitych, a 4ch ranionych; szczęściem iż szereg wagonów ieszcze nie był do parochodu przyczepiony. — *Tania lampka.* Wyschnięty kasztan dziki przekłuć w kilku miejscach szydłem lub widelcem, przez 24ry godzin moczyć go w oleiu, następnie przez ten kasztan przeciągnąć knot i puścić go w naczynie napełnione wodą, a wieczorem knot zapalić, to można być pewnym, iż lampka ta palić się będzie do rana. — Jasnowidząca w *Peszcie* wywróżyła co następuie: »W Lutym będą ogromne mrozy; 25go Maia o 10tej wieczorem da się uczuć w *Komorn* trzęsienie ziemi. — Gazety wyspy *Jawy* z dnia 2 i 5 Październ. donoszą o runięciu góry w obwodzie *Karang*; w skutek czego 70 zabudowań i stodoł zostało zasypanych; 107 ludzi utraciło życie. W obwodach *Kwassen* i *Kalietpoictjang*, 60 domków i 47 stodół, oraz magazyn do suszenia kawy, zostały przez potok zburzone; 4ch ludzi utraciło życie; 28,000 drzew kawowych przez tę katastrofę iest zniszczonych. — W *Brazylji* w ciągu zesz: roku, nie popełniono żadnego morderstwa.

SZARADA.

Pierwsze macie w alfabecie,
Zaś *drugie* i *trzecie*
W skrzydlatych rzędzie
Znaiome wszędzie;
wszystkie zastępuią równie wiatr i wodę,
Ludziom na wygodę.
(Zeszła Szarada *Leonida*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dłużewski Erazm Dz: z Dłużewa; Madaliński Stefan Obyw: z Kalisza; Potocki Jan Hr: z Tykocina; Skarbek Józef Hrabia z Osęcina. (G. P.)

DONIESIENIA.

PANNA, która umie dobrze szyć i ubierać, życzy sobie wejść w obowiązek na Prowincji. Bliższa wiadomość pod Nr 2m w Hotelu Podlaskim, przy ulicy Bednarskiej.



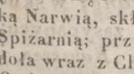
Ktoby sobie życzył nabyć DOM korzystnie, w części drewniany, w części murowany, z dwoma Ogródkami, przyległy iednej z ulic pryncypalnych; raczy zostawić adres w Drukarni Kurjera.

O ćwierć mili od szose za Raszynem, iadąc na prawo w wiosce SOKOŁÓW, iest do wydzierżawienia PROPINACJA o 3ch Karczmach, z Folwarczkiem o 30 morgach gruntu pszennego, z porządnym domem i zabudowaniami gospodarskiemi.—W drugiej zaś wsi KOMORÓW, iest MŁYN wodny dostatecznie latem i zimą wodę maiący, wraz z gruntem i łąką 6 morgów obejmuiącym; zaraz przy Młynie iest TORFIARNIA do wydzierżawienia z obfitym i dobrym materjałem, tak iak Młyn o pół milki od Kolei Żelaznej pod Pruszkowem położona.—O pół ćwierci mili od kolei można wydzierżawić CEGIELNIĄ z doskonałym materjałem, mieszkaniem i gruntem, a w obydwóch wsiach MYŚLISTWO, do którego mieszkanie w Karczmie, złożone z Domku o 5 pokoikach stosownie umeblowanych, Piwnicą, Górą, Stajnią, Wozownią i Ogrodem dla Strzelca. — W tychże Dobrach potrzebuią 2ch KOWALI, STELMACHA, MALARZA i SZEWCA.

W Głuchowie pod Grójcem, iest do wydzierżawienia GORZELNIA czynna, z Aparatem parowym Pistorjusza, na 20 korcy kartofli.



W mieście Serocku Powięcie Pułtuskim Gubernji Płockiej położonem, nad rzekami Narwią i Bugiem, przy traktach bitych krzyżuiących się Kowieńskim i Białostockim, iest do sprzedania z wolnej ręki za pomierną cenę, DOM mieszkalny, stoiący nad samą rzeką Narwią, składaiący się z 3ch Pokoi i kuchni, z Piwnicą i Spiżarnią; przy nim zabudowania gospodarskie, iako to: Stodoła wraz z Chlewem dla wołów, Obora dla bydła, Wozownia, Stajnia dla koni z komórką na sieczkę, Spichlerzyków 2, i Chlew z Karmnikiem dla trzody chlewnej; przy tych zabudowaniach Ogródek fruktowy, parkanem opasany; do tego gruntu ornego w 3ch polach po 2½ półwłoczki, na który wysiewa się: Zboża oz mego korcy 15; zboża iarzynnego korcy 7; kartofli korcy 15. Bliższą o tym wiadomość, maiący chęć kupna, powziąść mogą każdego czasu na miejscu w Serocku w domu pod Nrem 59 przy ulicy Dolnej nad samą rzeką.



Ignacy Bachowski, maiący lat 25, z Miasta Krakowa, za Paszportem, OGRODNIK, Subjekt Botaniczny, posiadaiący rysunki, umieiąc utrzymywać Ogrody wszelkiego rodzaiu, oraz Oranżerje, Trebhauzy, Ananasarnie i mnożenie wszelkich Roślin, zostaie nateraz w obowiązku w dobrach Żarki. Ktoby sobie życzył do takich Ogrodów, niech udzieli wiadomość zwyż wymienionemu w każdym czasie; a zaopatrzony w chlubne świadectwa z miejsc będących, uprasza Szan: Dziedziców potrzebuiących Ogrodnika, o udzielenie wiadomości na 2 miesiące w przód, oraz z wymienieniem Ogrodu, Oranżerji i Pensji.

BANK POLSKI.

Podaie do publicznej wiadomości, że Dobra DROBIN w Gubernji i Okręgu Płockim położone, sprzedane zostaną przez publiczną Licytację za zniżony szacunek, w terminie d. 21 Lutego (5 Marca) r. b. o godzinie 10 z rana, w Sali posiedzeń Banku Polskiego, w całości lub w trzech oddziałach, na które te Dobra są podzielone. Ubiegaiący się o kupno złożyć powinni wadja w Listach Zast: z właściwemi kuponami lub w gotowiźnie:

do kupna całych Dóbr	Złp.	50,000.
,, klucza Drobin	,,	25,000.
,, ,, Swierczyn	,,	8,000.
,, ,, Krzeczanów	,,	17,000.

Szacunek ogólny Dóbr ustanawia się na zł. 750,000 czyli Rsr. 112,500. Oprócz pożyczki Tow: Kredy: Z. wynoszącej na całych Dobrach . . . . Złp. 192,800.

a przy Kluczu Drobin	,,	167,200.
,, Swierczyn	,,	12,300.
,, Krzeczanów	,,	13,300.

Utrzymuiący się przy kupnie, mieć będą pozostawione przy gruncie do spłaty w ciągu lat 12 z procentem 5% następuiące summy, to iest:

na całych Dobrach	Rsr.	40,000.
na Kluczu Drobin	,,	20,000.
,, Swierczyn	,,	7,000.
,, Krzeczanów	,,	13,000.

Resztę szacunku od którego licytacja zaczynać się będzie, to iest ze sprzedaży całych Dóbr . . . . . Rsr. 43,580

Klucza Drobin	,,	23,195 k. 65.
,, Swierczyn	,,	7,704 k. 72½.
,, Krzeczanów	,,	12,679 k. 62½.

Nabywcy łącznie z tem co w terminie więcej nad te summy postąpią, tudzież z częścią pożyczki Towarzy: K. Z. iuż umorzoną, zapłacą do Kassy Banku przed spisaniem Kontraktu kupna i sprzedaży. Nie utrzymuiący się przy kupnie na ogół lub części, mieć będą sobie natychmiast powrócone wadja. Bliższe warunki tej sprzedaży, każdy chęć kupna maiący, przejrzeć może codziennie w Biurze Naczelnika Kancelarji B. P. od godziny 10 z rana do 2 z południa. Można także przekonać się o stanie Dóbr na gruncie.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*

Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski.*

Dziś rano zimna stopni 18. Wczoraj w południe 8.

TEATR WIELKI. Jutro, zupełnie nowe wystawienie Opery *Niema z Portici.* Cały Teatr, Foie i Korytarze będą należycie ogrzane.

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Indyk, Zaiąc, Kapłon, Pieczeń huzarska, Klopsy, Potrawa z pulard i mostków, Antrykot, Kotlety cielęce, Flaki, Zupa z iarzyn.

Dziś u *Lorenca,* przy ul: Kapitulnej, pod Nr 538, na Kolacją: Pierogi Ruskie z serem i smietaną, Knysze z powidłami, Kotlety, Befsz yk, Rozbratel, Omlet.—Jutro zaś na Śniadanie: Flaki, kołdony Litewskie, Kiełbasa z powidłami, Pieczeń wołowa z rożna, huzarska i cielęca, Schab. Przytem dostać można Obiadu za zł. 1; tenże sam miesięcznie gr. 24. Obiad postny kosztuie zł. 1 gr. 6.